

Protokół Nr LI
z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie
z dnia 17 marca 2009 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Marek Lisowski o godz. 13.30 otworzył LI sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie. Powitał zebranych radnych, Pana Burmistrza Krzysztofa Kozickiego wraz z pracownikami, sołtysów oraz mieszkańców Gminy Dziwnów i przedstawicieli mediów.

Poinformował, że sesja została zwołana w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym oraz & 15 ust 3 Statutu Gminy Dziwnów na wniosek Burmistrza Dziwnowa – **zał. 4**

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi wymagane quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał i decyzji – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik **nr 1 i 2** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady stwierdził, iż porządek obrad radni otrzymali w zawiadomieniu o sesji /**zał. nr 3**/. Zapytał czy są wnioski do porządku obrad.

Radny p. Stęplewski – zwracając się do Przewodniczącego Rady powiedział, że po raz kolejny łamie prawo. Od trzech sesji uniemożliwia mu zabranie głosu. Idąc tym tropem można do końca kadencji uniemożliwić radnemu zabranie głosu, bo w momentach , sytuacjach, które dla radnych są niedogodne, w sytuacjach, gdy nie chcą dyskusji posługując się takimi czy innymi „kruczkami” kończą radni dyskusję, a w zasadzie do nich nie dopuszczają.

Zgłasza stanowczy sprzeciw i wnosi do porządku obrad punktu „Uwagi , wnioski, zapytania”.

Przewodniczący Rady – oznajmił, że jest propozycja wniesienia do porządku obrad punktu „Uwagi , wnioski, zapytania”.

Burmistrz – powiedział, że to on zwołał sesję i on może ten wniosek p. Stęplewskiego potwierdzić i go wprowadzić.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że za zgodą Rady.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że „łamiecie Państwo prawo, łamiecie Państwo prawo na każdym kroku i tym sposobem do niczego dobrego nie dojdziemy. Abstrahując od tego, że Pan Panie Przewodniczący Pańską manierą, a właściwie raczej Pańską metodą jest wspieranie autorytetem pieczętki Urzędu Miejskiego , pieczętki Rady Miejskiej, swoich wniosków, rozlepianych na terenie miejscowości takich, czy innych informacji. Bo jakże inaczej można nazwać wywieszane przez Pana takie, czy inne informacje, o których chociażby ja, jako jeden z 15 radnych powinienem być poinformowany. Jeżeli nie będzie innej metody to taką metodą bez udzielenia głosu będzie się wypowiadał odwołując się do społeczeństwa. Bo Pan zamyka usta mnie i pozostałym radnym”.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że nigdy nie zamykał radnemu p. Stęplewskiemu ust. Nigdy radnego nie dotykał. Natomiast prosi do rzeczy.

Radny p. Stęplewski – czymże innym jest uniemożliwienie dyskusji, mimo że w programie sesji, którą zakończono, jest pkt „Uwagi i wnioski” Państwo celowo z pełną premedytacją, mając przewagę głosów w Radzie i łamiąc prawo uniemożliwić to. Nie powiedziałyby tego, co mówi w tej chwili żeby nie fakty. Poprzednie dwie sesje Przewodniczący również uniemożliwił mu zabranie głosu. Będzie utrudniał prowadzenie sesji. Może Przewodniczący wezwać Straż Miejską, aby radnego wyprowadzono z sali.

Przewodniczący Rady – został zgłoszony przez radnego Stęplewskiego wniosek o zmianę porządku obrad. Zapytał czy są jeszcze inne wnioski do porządku obrad.

Nikt z radnych nie zgłosił więcej zmian do porządku obrad.

Nastąpiło głosowanie wniosku radnego p. Stęplewskiego o umieszczenie pkt „**Uwagi , wnioski, zapytania**”.

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 14 radnych na stan 15 radnych w głosowaniu za – 4, przeciw – 9, wstrzymało się – 1 większością głosów odrzuciła wniosek radnego p. Stęplewskiego o wprowadzenie do porządku obrad pkt Uwagi , wnioski, zapytania”.

Nastąpiło głosowanie nad zgłoszonym porządkiem obrad:

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 14 radnych na stan 15 radnych w głosowaniu za – 10, przeciw – 4, wstrzymało się – 0 większością głosów przyjęła zgłoszony porządek obrad.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Godz. 13.45 – 13.55

Radny p. Stęplewski – oznajmił, że na słowa Przewodniczącego Rady, że zakłóca porządek sesji odpowiedział, że będzie zakłócał dopóki Przewodniczący Rady nie przestanie łamać prawa. Trzecia sesja i uniemożliwia mu się zabranie głosu, chociażby ze względu na to, że jest seniorem, czyli najstarszym radnym wypadałoby udzielić mu głosu.

Przewodniczący Rady – powiedział, że w poniedziałek jest sesja normalna.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że przy Przewodniczącym wszystkie sesje są nienormalne.

Przewodniczący Rady – powiedział, że radny Stęplewski zakłóca porządek obrad.

Radny p. Stęplewski – odpowiedział, że będzie zakłócał w dalszym ciągu, bo trzeba zło wypełnić.

Przewodniczący Rady – nikt mu nie zabroni przeczytania zapisu z ustawy o samorządzie gminnym, który mówi wyraźnie „Rada gminy może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Rada to jest 15 osób.

Radny p. Stęplewski – jeśli Rada to 15 osób to dlaczego Pan Przewodniczący pod wywieszonymi plakatami, bo inaczej tego nie można nazwać podpisuje Rada Gminy.

Ad. 3

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie projektu uchwały.

Radny p. Stęplewski – powiedział, że teraz odczyta oświadczenie.

Przewodniczący Rady – zwracając się do radnego p. Stęplewskiego powiedział, że to nie jest punkt, w którym tak można. Ze względu na szacunek, prosi o niezakłócanie porządku sesji.

Radny p. Stęplewski – zapytał, kiedy nastąpi ten punkt, w którym będzie mógł się wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że w poniedziałek w punkcie „Wolne wnioski”.

Radny p. Stęplewski – Pan Przewodniczący Rady na trzeciej sesji uniemożliwił mu zabranie głosu z pełną premedytacją.

Projekt uchwały przedstawiła **Skarbnik Gminy p. Grażyna Madońska**. Powiedziała, że Burmistrz występuje do rady z uchwałą o zwiększenie środków na wydatki związane z zadaniem pn. pirs w Międzywodziu. W budżecie jest zapisane 50 tys. zł. na to zadanie, ale ponieważ prace na pirsie trwają już od 2007 r. Burmistrz chce je zakończyć w tym roku całkowicie i do zakończenia robót brakuje 200 tys. zł. Prace, które obejmowałyby i zakończyły to zadanie to: wykonanie belek odbojowych, ścieżka bosmańska - chodnik dookoła pirsu, roboty podczyszczeniowe, instalacja elektryczna i instalacja wodna. Środki są proponowane z ul. Matejki w Dziwnowie, ponieważ jest w budżecie zapisane 350 tys. zł., a panowie z inwestycji twierdzą, że nie będzie można wykonać w całości tych środków, ponieważ będzie tam kolektor deszczowy i można połatać nawierzchnię na pewnych odcinkach tej drogi.

W dyskusji jako pierwszy głos zabrał **radny p. Maczyński**. Powiedział, że na sesji w dniu 24 lutego br. Zgłosił interpelację związaną z pracą Komisji Morskiej dotyczącą remontu pirsu w Międzywodziu. Treść jest taka, że Gmina nasza od 2007 r. wydatkuje fundusze na remont tego obiektu, a obiekt nie jest własnością gminy. Na dzień złożenia interpelacji Gmina nie dysponowała żadnym upoważnieniem, które byłoby przedstawione Komisji Morskiej, o co Komisja występowała do stosownego urzędnika Urzędu Miejskiego. Niczego nie przedstawiono na piśmie. Pan Burmistrz odpowiedział ustnie. Natomiast do dnia dzisiejszego do biura Rady nie wpłynęła żadna odpowiedź w tej sprawie, która by przedstawiała pismo o dysponowaniu przez gminę tym obiektem, który według map nie jest obiektem gminnym. Tylko przyczółek tego pirsu jest własnością Gminy. Natomiast 80% tego obiektu, na którym się te prace odbywają na gminny koszt wynika, że jest to nr działki, która jest własnością Szczecińskiego Urzędu Morskiego. **W związku z tym na podstawie & 25 pkt 2 lit.e Statutu Gminy Dziwnów wnosi o przekazanie projektu uchwały do Komisji.**

Przewodniczący Rady – powiedział, że padł wniosek formalny o przekazanie projektu uchwały do Komisji Rady. Poinformował, że wniosek formalny przewodniczący poddaje pod głosowanie po dopuszczeniu jednego głosu „za” lub jednego „przeciw”.

Burmistrz – powiedział, że w pytaniu radnego p. Maczyńskiego jest zwarta jego merytoryczna, bardzo jasna, czytelna odpowiedź. Wniosek jest niezasadny i udowodni to w ciągu najbliższych 5 minut.

Dodał, że do tego co działo się na poprzedniej sesji nie będzie się odnosił, ale prosi aby w jego obecności Przewodniczący nie używał słowa „demokracja”, „istota demokracji, bo nie ma do tego prawa.

Odpowiadając radnemu p. Mączyńskiemu Burmistrz powiedział, że „sprawy proceduralne dotyczące szczególnie własności jest to szereg działań i zawsze trwa to miesiące, a nawet lata. Otóż proszę Państwa przystępując do remontu pirsu w Międzywodziu, pirsu dla żeglarzy, którego używamy od zawsze. Często używam zwrotu i to nie żaden zwrot tylko fakt, że od zakończenia II wojny światowej nikt się tym pirssem nie zainteresował. Ten pirs w latach 90-tych był wyłączony z eksploatacji przez urząd Morski, bo groził zawaleniem. Natomiast ja znając sprawy gospodarki morskiej trochę przystąpiłem jako Burmistrz do remontu tego pirsu i sami Państwo w budżecie 2008 to zatwierdzili. Równolegle prowadziłem rozmowy, wysyłałem pisma - w tym momencie przerwę, jest finał bardzo ciekawy tej sprawy, ale pociągnę dalej – i to trwa kilka miesięcy albo nawet lata. Natomiast w projekcie 2009, mając na względzie moje rozmowy, moje pisma w różnych miejscach w tym kraju. Wnioskowałem o 300 tys. zł. na zakończenie tego remontu, który nie łamiąc prawa był wykonywany prawidłowo. Taka jest moja opinia i wielu osób. I teraz do rzeczy – zwracamy się o umieszczenie w budżecie 200 tys. żeby zakończyć ten legalny, prawidłowo zatwierdzony przez Państwa w 2008 roku, tę inwestycję dokończyć. Teraz w sprawie tej, o której Pan Panie radny Mączyński powiedział. Otóż proszę Państwa – to co powiedziałem rozmawiałem wielokrotnie z Urzędem Morskim, wysłałem pismo do Ministra Infrastruktury. Ja tego pisma całego nie będę czytał tylko sam sens, kilka zdań. To pismo było finałem rozmów telefonicznych osobistych w Urzędzie Morskim do Ministra Infrastruktury.

Proszę o zawarcie umowy użyczenia na minimum 10 lat na obiekt hydrotechniczny – pirs w Międzywodziu będący w trwałym zarządzie Urzędu Morskiego itd. Jest opis, jest załączona mapa. Faktem jest, że nasada tego falochronu, w granicach myślę 30%, może nawet 35 jest naszą własnością. Pozostała część około 70 – 65 % jest własnością Skarbu Państwa.

Oczywiście ja to uważam ,stwierdziłem też w rozmowach z fachowcami w tej dziedzinie, że w latach mniej więcej 60-tych ktoś popełnił błąd, bo część tego pirsu należy do Urzędu Gminy. I tę część pirsu, która leży w linii brzegowej w kierunku na Zalew Kamiński, działka ma swój nr 846/46. Jest to działka Urzędu Szczecińskiego i ktoś naprawdę niechcąc, albo nie mając wiedzy na temat własności w tym punkcie, w tym miejscu, wyłączył tę część pirsu w obręb działki Zalewu Kamińskiego. Tak jak tu powiedziałem sprawa jest załatwiona.

Wczoraj rozmawiałem z p. dyrektorem, nie pamiętam nazwiska, dyrektorem Departamentu do spraw bezpieczeństwa Żeglugi w Ministerstwie i wczoraj Pan Minister Infrastruktury podpisał in blanco akt notarialny. Dzisiaj przesłał kurierem do Szczecina. Sprawdzam jeszcze nie doszedł. I Pan Minister, który jest od tych spraw odległy o 560 km ten problem rozumie.

Natomiast Państwo jesteście o krok i tego problemu nie rozumiecie. I to jest smutne. Ja kontynuowałem remont tego pirsu mając w finale załatwienie sprawy. I ja wiedziałem, że tak będzie, jest dzisiaj załatwiona, bo ja wiem z kim ja rozmawiam i wiem jak te sprawy się załatwia. Otóż na dniach, może za tydzień, może za dwa ustalę z Panem Dyrektorem Urzędu Morskiego, naczelnym panem dyrektorem Borowcem, bo Minister dał możliwość, że ja pisałem o 10 lat, ale Pan Minister rozumie problemy i jest sugestia aby zrobić to na dłużej.

Tak, więc ten pirs będzie minimum 10 lat w naszym użyczeniu lub w terminie dłuższym. Jak mi się uda to nawet 25 lat. W tym tygodniu lub później będę z Panem Dyrektorem Borowcem rozmawiał i sprawa będzie zakończona. Dlatego też wnoszę o to abyście Państwo przegłosowali i nie hamowali tej inwestycji, bo ta inwestycja na sezon letni musi zaistnieć, tym bardziej, że żeśmy prawie 160 tys. zł. w ten pirs zrobili i całe szczęście, bo przebywanie na tym pirsie grozi śmiercią, a wiem jak życie na morzu, i na kejach, czy na nabrzeżach wygląda. Dziękuję.

Przewodniczący Rady – zapytał – kto z radnych jest za przyjęciem wniosku przedstawiciela Komisji Morskiej

Rada Miejska w Dziwnowie w obecności 14 radnych na stan 15 radnych w głosowaniu za – 10, przeciw –4, wstrzymało się – 0 większością głosów przyjęła zgłoszony wniosek o odesłanie projektu uchwały do Komisji.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że projekt uchwały został przekazany do Komisji w celu zbadania.

Przewodniczący Rady p .Marek Lisowski o godz. 14.10 zamknął obrady LI sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie.

Protokołowała; ***Wiesława Matelska***